

**Patryk Dziewiszewski**  
**/ Wyróżnienie WBPiCAK w Poznaniu /**

Drodzy Mieszkańcy Szamotuł!

Nasze dzisiejsze spotkanie jest spełnieniem Waszych i moich oczekiwań. Pomnik, którego odsłonięcia za chwilę dokonam, jest wyrazem pamięci i wdzięczności szamotulskiej społeczności względem Tomisława z Szamotuł - twórcy naszego pięknego miasta. Istnieje wiele powodów, które zainspirowały nas do budowy tego pomnika.

Pewnie nie wszyscy potrafią sobie wyobrazić, jak wiele dla nas znaczy jego osoba. Bez Niego nie stalibyśmy w tym miejscu, może Pan albo Pani nie poznalibyście swojej żony, męża. Gdzie większość z nas by pracowała, uczyła się? Czy w ogóle byśmy istnieli? Przecież nasi rodzice, dziadkowie, pra, pra i pradiadkowie tutaj się poznali. Pozwólcie więc, że wspomnę w paru słowach o twórcy naszej lokalnej społeczności.

Otóż Tomisław z Szamotuł pochodził z wielkopolskiego rodu Nałęczów i był poznańskim kasztelanem, najstarszym synem Wincentego z Szamotuł. To człowiek skromny, stroniący od rozgłosu, dlatego też znamy tylko fragmenty z Jego życia, które zachowały się w zapiskach o naszym rejonie. Tomisław z Szamotuł posiadał znaczne dobra skupione wokół Szamotuł oraz rozrzucone w północnej Wielkopolsce, a pod koniec życia otrzymał od Przemysława II szeroki przywilej ekonomiczny i sądowy. Przez pewien okres walczył z rodem Zarembów u boku Przemysława II, dzięki czemu został sownie wynagrodzony. Tomisław często wędrował po ówczesnej Polsce, w miarę możliwości pomagając słabszym szlachcicom, mieszczanom, chłopom. I choć była to pomoc bezinteresowna, jak wskazują na to pewne źródła, to jednak – doceniając Jego działania - polscy szlachcice bądź mieszczanie często obdarowywali Go różnymi kosztownościami. Dzięki tak zebranych dobrom zbudował tzw. Stare Szamotuły, dokonując pierwszej lokacji miasta ok. 2 km na północ od miejsca, w którym jest obecnie. Tak oto przedstawiają się początki naszego współczesnego miasta, którego praprzodkiem były Stare Szamotuły.

Jak więc Państwo widzicie, Tomisław z Szamotuł to postać, którą naprawdę warto uhonorować pomnikiem. Dostrzegłem to już 3 lata temu i właśnie dlatego wystąpiłem z inicjatywą zbierania podpisów pod petycją w sprawie pomnika, który dzisiaj będę miał zaszczyt odsłonić. Aktu tego dokonam w imieniu całej szamotulskiej młodzieży, Koleżanek i Kolegów, którzy poparli moją inicjatywę i wspomogli mnie licznymi działaniami na rzecz budowy pomnika. Dziękuję Wam, Koleżanki i Koledzy, za pomoc w gromadzeniu funduszy na ten ważny dla nas, mieszkańców Szamotuł, cel. Zaangażowaliście się całym sercem, pomagaliście, nie szcędząc swojego czasu. Mam również wielką przyjemność bardzo serdecznie podziękować absolwentowi naszej szkoły, Panu Przemysławowi Kolińskiemu, znamienitemu artyście – rzeźbiarzowi i malarzowi o światowej renomie, który wspomógł naszą inicjatywę, projektując i wykonując to piękne dzieło. A uczynił to bezinteresownie, tak jak wcześniej bezinteresownie pomagał innym Tomisław z Szamotuł. Pragnę podziękować także sponsorom - władzom samorządowym, Stowarzyszeniu Odkrywców i licznym anonimowym darczyńcom, dzięki wsparciu których już za chwilę będziemy mogli podziwiać ten wyjątkowy pomnik, pomnik, który ma nam przypominać o ważnym dla naszej lokalnej społeczności przodku i o ideach, których był ucieleśnieniem.

Jestem dumny, że dziś w Waszym imieniu mogę dokonać aktu odsłonięcia pomnika twórcy Szamotuł Tomisława. Niech pamięć o Nim będzie wieczna, a Jego czyny i okazywana dobroć wobec drugiego człowieka oraz zaangażowanie w rozwój naszej małej Ojczyzny będą wzorem dla nas wszystkich.